

SŁOWO

WILNO, Środa 23 września 1931 r.

Redakcja i Administracja, Wilno, Zamkowa 2. Otwarta od g. 9 do 4. Telefon: Redakcji — 17-82, Administracji — 228.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80259. W sprzedaży detal, cena pojedynczego n-ru 20 gr.

Oplata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

BIENIAKONIE — Bufet Kolejowy.
BRASŁAW — Księgarnia T-wa „Lot“.
BARANOWICZ — ul. Szepetyckiego — A. Laszuk.
DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.
DUKSZTY — Bufet Kolejowy
GLEBOKIE — ul. Zamkowa — W. Włodzimierz.
GRÓDNO — Księgarnia T-wa „Ruch“.
HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński.
IWIENIEC — Sklep tytoniowy — S. Zwierzyński.
KLECA — Sklep „Jedność“.
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch“.

NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwińskiego.
NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.
N. SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch“.
OSZMIANA — Księgarnia Spółdz Naucz.
PINSK — Księgarnia Polska — St. BednarSKI.
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch“.
SŁONIM — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 13.
ST. SWIECIANY — M. Lewin—Biro Gazetowe, ul. 3 Maja 8.
WILEJKĄ POWIATOWĄ — ul. Mickiewicza 24, F. Juczewski.
WARSZAWA — Tow. Księgarni Kol. „Ruch“.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-iej i 3-iej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych oraz w prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr.

DWADZIEŚCIA JEDEN STRZAŁÓW ARMATNICH Salutuje szczątki królewskie

Pod uderzeniem kilofa rozstąpiły się stare cegły. Martwe światło elektrycznej latarki zimnym strumieniem wlało się w czarny otwór. Błysnęła żółtym ogniem złota korona królewska... Zetknęły się, — oko w oko sobie spojrzyły wiek XX i wiek XVI...
 Cud...

Jak to się stało, że groby królewskie były nieznanne nikomu w ciągu paru wieków? W jaki sposób nikt: ani wróg, ani przyjaciel nie trafił na ich ślad?

Jak to mogło być, żeby Gucewicz, przebudowując całą katedrę (1777 — 1798), od której nietkniętą pozostawił tylko kaplicę św. Kazimierza, żeby nawet on nie odkrył krypty królewskiej? Czy zgubił się w labiryncie sklepów, zawałonych kośćmi ludzkimi, czy może... może wiedział, gdzie się znajdują szczątki królewskie i wolał zamilczeć, zabrać tajemnicę ze sobą, aby nie zira dzić się przed wrogiem, który już rozpoczynał swe straszne panowanie w stolicy Jagiellonów?..

Tajemnica...
 Ktoś, kiedyś podniósł z ziemi koronę, która spadała z głowy królowej Elżbiety, położył na wystającej w murze cegle, umieścił obok złoty łańcuszek, oraz tablicę z napisem, głoszącym czyje tu zwłoki spoczywają...
 Ktoś, kiedyś zamurował na glucho wejście do krypty, zataił wszelki ślad. Kto? Kiedy — Niewiadomo.
 Tajemnica.

Alexander Primus Rex Poloniae, Magnus Dux Lituaniae...
 „Litewski król“...

Gdy w r. 1492 umierał w Grodnie król Kazimierz Jagiellończyk, sam w trosce o dobro państwa i zjednoczonych narodów, podzielił władzę i wyznaczył swoich następców. Koronę litewską przeznaczył on Olbrachtowi, koronę wielko-książęcą — Aleksandrowi.

Taka była wola umierającego króla, takie było życzenie możnej szlachty litewskiej.

Po śmierci króla Kazimierza Litwini skwapliwie przekazali władzę wielkoksiążęcą Aleksandrowi i musieli go do polityki bardziej niezależnej od Polski, co doprowadziło do nieudolnie zorganizowanej wojny z Moskwą i wielkich zwikłań politycznych.

To też, gdy po śmierci Jana Olbrachta, rywalizując z braćmi Władysławem i Zygmuntem, głosami przedewszystkiem — szlachty litewskiej zdobył Aleksander koronę królewską, pierwszym jego czynem było wznowienie unji. Pierwsze akty tej unji są datowane tego samego dnia, co dekret elekcyjny, czyli 3 października 1501 r.

Szlachta litewska, która przekonała się o zbyt wielkim niebezpieczeństwie, grożącym Litwie przy oddalaniu się od Polski, zmuszała „swojego“ króla do podkreślania ścisłej łączności Litwy z Polską, które miały stanowić — jedno nierozdzielne i nieróżne ciało. W Mielniku na Podlasiu w dn. 25 października 1501 r. została podpisana ta Unia.

Krótkie było panowanie króla Aleksandra, lecz pełne burz i trudów. I tylko w ostatnim momencie czarne chmury wojen i niepokoju przerwała radosna tęcza: zwycięstwo pod Kleckiem.

Z wielkim wojskiem Tatarów nadciąga chan Menligerej, pustosząc Rus i Litwę.
 Schorzał król Aleksander ruszył ku Lidzie na spotkanie wroga, lecz wskutek pogorszenia się zdrowia musiał opuścić Lidę. W lektyce odniesiono go do Wilna.

Książę Gliński w siedem tylko tysięcy ludzi spotkał się pod Kleckiem z przeważającymi siłami Tatarów i niezwyciężenie odniósł nad nimi zwycięstwo.

Gdy konający król o tem się dowiedział, nie mógł już mówić; tylko ręce i oczy podniósł do góry i pogodnie z otaczającymi się zegnał.
 Umarł 19 sierpnia 1506 roku.

Obok króla Aleksandra w krypcie bazyliki św. Stanisława spoczęły dwie małżonki jego bratanka, Zygmunta Augusta: królowa Elżbieta i Barbara Radziwiłłówna...

Dwie tragiczne postacie, dwie męczennice na tronie.
 Krótkie było życie królowej Elżbiety: miała zaledwie 19 lat, gdy położyła się do snu wiecznego 15 czerwca 1545 r. Jej przyjazd do Polski poruszył lutnie poetów i zostawił niejedną ślad w naszej literaturze.

Umarła w Wilnie po dłuższej chorobie, w Wilnie spoczęła na wieki.

I rzecz ciekawa: właśnie w Wilnie, gdzie w podziemiach kościoła św. Jana znajdują się prochy jednego z piewów Elżbiety, autora poematu „De apparatusu nuptiarum“, poety-Hiszpana, Piotra Rojżusza...

Barbara... Uosobienie najpiękniejszej i najtragiczniejszej miłości królewskich kochanków. Tylko półrokiem dźwięgała Barbara ciężar korony królewskiej. Odeszła na zawsze 8 maja 1551 roku, ale opuszczając ten świat, nie zrzekła się swego panowania nad sercami Polaków — Barbara — wiecznie żywa legenda o miłości, Barbara — źródło natchnień poetów i malarzy!...

Pod ciosami kilofa, kierowanego wprawna ręką polskiego robotnika, rozspętały się w gruzy stare mury, brońcące dostępu do grobów królewskich...

Polski architekt chciał wrok skierować w ciemność, kryjącą tajemnicę... Drgnęły królewskie postacie...
 Przebudziły się...

Chwilkę jedną trwał ich spokojny sen... Chwilkę tylko...

Bo to nieprawda, że Polska cała była zalana przez uzbrojone, różnójzyczne tłumy, że ogniem i mieczem niszczone życie polskie, że po straszliwych zmaganiach się upadła wreszcie do stóp podstępnej i nikczemnej zwycięzcy, że trwała w niewoli wiek cały... Nie! To nieprawda!...

Gdy zamykano wieka trumien królewskich, była Rzeczpospolita wielka, mocna, wolna, mocna, wolna.

Gdy rozbijano mur, dzielący czasy obecne od wieków minionych, była Rzeczpospolita wielka, mocna, wolna, — była, bo jest!...

Przed zamkniętymi drzwiami, prowadzącymi do grobów królewskich, stoi warta wojskowa.

Dwa młode ciała preją się, mocno trzymając w dłoni wypróbowaną w walce o wolność broń...

Przed majestatem królewskim na baczność stoi szary polski żołnierz...

Dwie epoki... dwa światy...
 Jedna Rzeczpospolita... Najjaśniejsza... Nieśmiertelna...
 W. Ch.

Kiedy będą przeniesione prochy królewskie

Wczoraj w południe odbyło się posiedzenie komisji prowadzącej prace w Bazylice.

Referat o stanie i przebiegu prac wygłosił p. prof. Kłosa, który w pierwszym rzędzie poinformował komisję o odkryciu grobów królewskich i o wydanych w związku z tem zarządzeniach. Prace rozpoznawczo-badawcze postanowiono wszcząć od poniedziałku.

Nasampród będzie dokonana ogólna fotografia krypty, potem zaś rozpocznie się właściwa praca komisji historycznej, architektonicznej i lekarskiej, do której zostaną zaproszeni wybitni profesorowie-lekarze.

Ponadto będzie dokonany jak najściślejszy rysunek całej krypty i przedmiotów w niej znajdujących się.

Każdy szczegół zostanie opisany i wniesiony do protokołu i akta te będą materiałem do dalszych badań.

Prace komisji potrwać przeszło tydzień i potem dopiero szczątki królewskie zostaną przeniesione do jednej z bocznych kaplic, najprawdopodobniej do kaplicy królewskiej, gdzie będą przebywały do czasów złożenia ich w specjalnych sarkofagach.

Przed przeniesieniem do kaplicy szczątki będą złożone w trumnach dębowych, wewnątrz metalowych.

Jak wynika z referatu p. prof. Kłosa, najlepiej jest zachowaną trumna królowej Barbary.

Zrobiona z cyny, która wprawdzie przeszła już w stan sprószkowania, robi wrażenie całkiem nieuszkodzonej i jedynie wieko trumny zostało nieznacznie wgnieciono do środka.

Wnętrze trumny wcale nie badano. Nastąpi to dopiero w poniedziałek, gdy będą rozpoczęte planowe prace.

Z uwagi na to, że ciała królewskie były balsamowane, niewykłuzconemu jest, że zwłoki królowej Barbary nie uległy całkowitemu zniszczeniu.

Są to jedynie przypuszczenia oparte na zewnętrznych oględzinach samej trumny.

Ze trumna nie jest jeszcze całkowicie zbutwiała, wnioskować można z tego, że ręką nie sposób oderwać tabliczki przy-mocowanej do wieka.

Niezależnie od prac w krypcie roboty zabezpieczające fundamenty Bazyliki, będą prowadzone nadal bez przerwy.

Uroczyste nabożeństwo w Katedrze Wileńskiej

Z racji odnalezienia zwłok królewskich, dziś, o godzinie 10 rano, odbędzie się w Bazylice uroczyste nabożeństwo, celebrowane przez J. E. ks. Arcybiskupa. Na nabożeństwie będą obecni przedstawiciele wszystkich władz. Dopuszczona będzie również

ludność, jednak w ograniczonej liczbie i po godzinie jedenastej.

Podczas nabożeństwa uderzą dzwony wszystkich kościołów wileńskich. Jednocześnie specjalnie ustawione baterje oddadzą 21 strzałów armatnich.

ODNALEZIENIE BERŁA KRÓLA ALEKSANDRA JAGIELLOŃCZYKA

Wczoraj rano przed opieczetowaniem krypty znaleziono tam berło królewskie. Najprawdopodobniej podczas dalszych prac uda się znaleźć inne jeszcze insygnia i klejnoty, należące do

króla Aleksandra i obu królowych. Należy przytem dodać, że wszystko, co dotychczas znaleziono w krypcie, pozostanie nienaruszone do czasu wznowienia badań.

DEKORACJA WEJŚCIA DO KRYPTY

Miejsce w nawie głównej, gdzie zrobiono wejście do krypty, zostało wczoraj ogrodzone sztachetami i odpowiednio udekorowane.

Nad wejściem do krypty rozpięto duży baldachim, nasadę którego zdołał Orzeł Biały i Pogoń, zaś boki są otoczone całą masą krzewów i kwiatów, zaofiarowanych przez miasto.

STRAŻ HONOROWA OBEJMIE WOJSKO

Wczoraj rano straż przed kryptą królewską zaciągnęło wojsko.

W pierwszym dniu zaszczyt pełnienia służby przy grobowcu przypadł 19 pułkowi artylerji polowej.

Straż honorowa będzie ściągnięta dopiero po złożeniu zwłok królewskich w mauzoleum.

INSTALACJA ELEKTRYCZNA W GROBOWCU

Dla umożliwienia jaknajbardziej dokładnego zbadania krypty, do wnętrza jej będzie przeprowadzony specjalny kabel i umieszczona instalacja elektryczna z lampami o wysokiej sile światła.

Po przeprowadzeniu światła dokonane będą również zdjęcia fotograficzne.

PIECZĘCIE NA KRYPTY

Otwór, przez który wchodzi się do krypty, został zabezpieczony przez żelazną kratę i nałożenie pieczęci, tak że nikt niema możliwości wejścia do środka.

W dniu dzisiejszym pieczęcie będą zdjęte jedynie na czas zwiedzenia krypty przez Marszałka Senatu p. Raczkiewicza.

WSTRZYMANIE RUCHU KOŁOWEGO NA PL. KATEDRALNYM

Po porozumieniu się władz administracyjnych z komisją techniczną, pracującą w Bazylice, wydane zostało zarządzenie wstrzymania ruchu kołowego na Placu Katedralnym, poczynając od dnia dzisiejszego, od godziny 8 rano.

Wszystkie pojazdy będą kierowane od wyłotu ul. Mickiewicza w kierunku placu Magdaleny do ul. Zamkowej.

Ruch samochodowy i pojazdów konnych, szczególnie ciężarowych, w pobliżu Bazyliki powodował silne wstrząsy, które ujemnie wpływały na rok robot.

Wznowienie komunikacji na placu Katedralnym nastąpi po całkowitem uporzędkowaniu podziemi Bazyliki.

W PERSPEKTYWIE TYGODNIA

— Sesja genewska. Wbrew licznym przewidywaniom, sesja Rady i XII Zgromadzenie Ligi Narodów nie były, ani doniosłe, ani ciekawe. Obrady toczyły się ospale, a zainteresowanie opinii europejskiej, w miarę ich przebiegu stale malało. Dalo to powód do rozważań na temat kryzysu instytucji genewskiej, jako że kryzys jest obecnie modnym określeniem. Jeżeli stanąć na stanowisku, że istotnie Liga Narodów przez żywa kryzys, wynikaćby musiało, że w latach poprzednich zebrania genewskie cieszyły się wielkim autorytetem i posiadały poważny wpływ na kształtowanie się sytuacji międzynarodowej. Wiemy dobrze, że tak nie było, że Liga zawsze przeżywała podobny do obecnego kryzys, tylko może teraz, jak skrawiej, niż przedtem słabość organizacji genewskiej, niezdolnej do żadnej decyzji, rzuca się w oczy. Bolszewicy złożyliście nadal Lidze Narodów nazwę „zemskiej goworilni“. Określenie złośliwe, ale niezbyt dalekie od prawdy, w Genewie bowiem wszystko się zaczyna i kończy na rozmowach.

Głównym tematem obrad, dookola którego rozwijały się dyskusje na bieżącej sesji Ligi było rozbrojenie. Wszyscy są zgodni, że powszechne rozbrojenie będzie miało wszechstronne dobroczynne skutki. Światowy kryzys ekonomiczny, tak dotkliwie dający się odczuwać w większości państw, z latwością będzie pokonany z chwilą, gdy ustanie wyścig zbrojeń, zostanie przywrócone zaufanie. Bieda jednakże tkwi w braku zgody co do metod, jakimi należy dążyć do rozbrojenia. Ostatnie obrady Ligi dowiodły, iż pod tym względem nie się zmieniło na lepsze. Briand, w wielkiej swej mowie, oświadczył, iż Francja nadal stoi na gruncie tezy: **wpierw bezpieczeństwo, później rozbrojenie**, natomiast min. Curtius potwierdził dawne stanowisko Niemiec, które domagają się **rozbrojenia lub też urównoprawienia w zbrojeniach z innymi państwami**.

Mowa min. Curtiusa, przeznaczona podobno na użytek wewnętrzny Niemiec dla parotawiania zachwianej pozycji ministra, wywołała zarówno w Genewie jak we Francji ujemne wrażenie, tembardziej, że spodziewano się, iż wobec zapowiedzianej rewizyty premiera Laval'a i Brianda w Berlinie, Curtius będzie unikał zażdźnień.

Jedyną rzeczą nową była propozycja min. Grandiego w sprawie z. zw. moratorium wojennego. Propozycja ta będzie zdaje się deską ratunku, wyznaczoną na luty 1932 roku, międzynarodowej konferencji rozbrojeniowej.

Sprawa powszechnego rozbrojenia walczy się na zebraniach międzynarodowych od lat kilku. W trakcie obrad komisji przygotowawczej, której zadaniem było opracowanie potrzebnych materiałów dla międzynarodowej konferencji rozbrojeniowej, zarysowały się dwie zasadnicze tezy. Jedną z nich reprezentuje Francja, skupiając dookoła siebie Polskę, Małą Ententę, państwa bałtyckie i Belgie, drugą zaś reprezentuje świat anglo-saski z Niemcami i Anglią na czele. Teza francuska wprawdzie bezpieczeństwo, później rozbrojenie, jasna i jedynie słuszna, napotyka na opór ze strony Anglii, która nie chce być gwarantką traktatów, zmierzających do podniesienia bezpieczeństwa i Niemiec, które marząc o odwecie, nie chcą wiązać się jakimikolwiek zobowiązaniami. Tezę niemiecką popierają w całej rozciągłości Sowjety i w pewnym stopniu Włochy, każde państwo oczywiście z innych motywów.

Dla Bolszewjów rozbrojenie w myśl tezy niemieckiej ułatwiłoby zrealizowanie hasła rewolucji wszechświatowej, dla Niemiec zaś przy ich doprowadzonym do prefekcji systemie tajnych zbrojeń byłoby pierwszorzędną okazją do odegrania się po wojnie światowej.

Jak widzimy, obie tezy są biegunowo sprzeczne i międzynarodowa konferencja rozbrojeniowa będzie miała nie lada orzech do zgryzienia. Propozycja Grandiego, stanowiąca kompromis, będzie prawdopodobnie punktem wyjścia dla obrad w lutym przyszłego roku, inaczej bowiem czeka konferencję wielka kłapa.

— Krytyczne dni w Anglii. Szybkie zlikwidowanie przesilenia gabinetowego nie przyczyniło się, jak dowodzą ostatnie wypadki, do odprężenia sytuacji politycznej. Kryzys angielski przysięga rozmiarów o wiele groźniejszych, niż lipcowe wydarzenia w Niemczech. Straż floty atlantyckiej, wrzenie w szeregach armji, 3 miliony bezrobotnych i nowa groźba zachwiania się funta, oto sygnały ostrzegawcze przed katastrofą.

Nadomiar wszystkiego harmonja wewnątrz rządu Mac-Donalda zaczyna się psuć. Konserwatywni członkowie gabinetu wysunęli konieczność wprowadzenia cel ochronnych dla ratowania angielskiego bilansu handlowego, który stale jest deficytowy. Mac-Donald, który stale jest deficytowy. Mac-Donald i Snowden są zwolennikami wolnego handlu i na propozycję konserwatystów zapatrują się krytycznie, tembardziej, że wprowadzenie cel ochronnych dla polityki zagranicznej Anglii, utrudniając jej otrzymanie pożyczek we Francji i Ameryce.

W tym stanie rzeczy pogłoski o nowych wyborach w Anglii, którym przedtem zaprzeczano, stają się wiecej prawdopodobne.

— Gandhi w Londynie. Dnia 14 b. m. otwarta została w Londynie konferencja okrągłego stołu. Jest to właściwie dalszy ciąg odcroczonej w lutym narady. Obradom przewodniczy lord Sankey (labourysta). Udział w nich biorą lord Reading jako sekretarz stanu i delegat liberałów, delegat konserwatystów i liczni delegaci indyjscy. Centralną figurą obrad jest oczywiście Gandhi. Wygłosił on przemówienie, w którym podkreślił, iż naczelnym postulatem kongresu panhinduskiego, który reprezentuje, jest niezależność Indji, w ramach Rzeczypospolitej Brytyjskiej (British comm on wealth) na zasadzie zupełnej równości. Niedługo — mówił Mahatma — chwalił się on, że jest obywatelem Wielkiej Brytanji, ale już od wielu lat pręształ to czynić i woli obecnie raczej nazywać się rebeljantem niż obywatelem. Natomiast pragnie być obywatelem nie Imperjum Brytyjskiego, lecz brytyjskiego Commonwealth. Konferencja Okrągłego stołu od była się w warunkach niezbyt pomyślnych, naprzemna sytuacja polityczna i możliwość wyborów w Anglii sprawia, iż uwaga opinii publicznej angielskiej niezwykle żywo interesującej się sprawą Indji i wywierającej znaczny wpływ na stanowisko delegatów angielskich w konferencji jest obecnie zwrócona w innym kierunku.

— Wypadki w Mandżurji. Zły los spletał Lidze niemięgłego figla. W momencie dyskusyj nad problemem rozbrojeniem w Genewie wybuchł w dalekich polach Mandżurji, konflikt zbrojny, który naruszył poważnie spokój pacyfistycznej idylli. O ile przedtem obradowano z niezwykłym ożywieniem nad sprawą pomocy Chinom, dotkniętym, jak wiadomo, groźną klęską powodzi, o tyle z chwilą wybuchu zatargu chińskiego - japońskiego zapanowała przy konferencyjnym stole Ligi konsternacja i cisza, która najlepiej ilustruje wartość instytucji genewskiej jako instrumentu międzynarodowej polityki pokojowej.

Zatarg chiński - japoński formalnie wybuchł z racji nieudzielenia przez Chinów satysfakcji po zamordowaniu japońskiego kapitana Nakamury, dokonanego rzekomo przez wojska chińskie, ale istotnym jego tem jest ekspansja japońska w Mandżurji. Granat i bagnet, jak widzimy, nadal pozostaje najbardziej ważkim argumentem politycznym mimo że znajdujemy się w epoce, która przyszyła historjy nazwie epoki pacyfistycznego frazesu. Sz.

Proces b. więźniów brzeskich

ODBĘDZIE SIĘ 26-go PAŹDZIERNIKA R. B.

WARSZAWA, 22.9 (tel. własny). Termin rozprawy przeciwko byłym więźniom w Brześciu wyznaczony został ostatecznie przez 8-my wydział karny Sądu Okręgowego w Warszawie, na dzień 26 października.

Przewodniczącym będzie sędzia potrwą zapewne kilka dni, chociażby Hermanowski, dalszy ślad sądu sta-nowią sędziowie Rykaczewski i Leszczyński. Oskarżenie wnosić będzie prokurator Rauze i Grabowski; Proces jest i postem dr. Galiński.

Przewodniczącym będzie sędzia potrwą zapewne kilka dni, chociażby Hermanowski, dalszy ślad sądu sta-nowią sędziowie Rykaczewski i Leszczyński. Oskarżenie wnosić będzie prokurator Rauze i Grabowski; Proces jest i postem dr. Galiński.

KRONIKA

wileńska

ŚRODA
Dziś 23
Tekst
NMP W. N.

W. s. g. m. 06
Z. s. g. 5 m. 18

SPOSTRZEŻENIA ZAKŁADU METEO ROLOGICZNEGO U.S.B. W WILNIE z dnia 22 września 1931 r.

Cisnienie średnie 758.
Temperatura średnia +7.
Temperatura najwyższa +12
Temperatura najniższa +5.
Opad w mm. —
Wiatr: północny.
Tętno: bez zmian.
Uwagi: pogodnie.

MIĘSKA

— Posiedzenie Magistratu. Wczoraj odbyło się posiedzenie kolegium Magistratu, na którym omawiano wnioski na Radę Miejską.

— Sprawa pionów. Dochodzenie w sprawie pionów ustanowionych przez Z. T. E. toczy się w kierunku ustalenia szkód, jakie poniosło miasto dzięki machinacjom p. W. guszyńskiego.

Jak slychać, sprawa ta znajdzie oddźwięk na jutrzejszym posiedzeniu Rady Miejskiej.

WOJSKOWA

— Wojskowa Komisja remontowa w Wilnie. W dniu wczorajszym na rynku Kalwaryjskim wojskowa Komisja remontowa dokonała zakupu koni dla wojska. Na 74 konie doprowadzone zakupiono 11 (przeważnie do artylerii) za ogólną sumę 10.250 złotych. Za konia płacono od 700 do 1100 złotych.

W dniu 23 i 24 września odbędzie się zakup w Oszmianie i 25 w Święcianach.

SZKOLNA

— Nowy rok szkolny w Instytucie Handlowym. Uroczystość otwarcia roku szkolnego odbyła się w niedzielę ubiegłą w Instytucie Handlowo-Gospodarczym w Wilnie.

O godzinie 10-jej ks. arcybiskup metropolita wileński R. Jałbrzykowski celebrował w kościele św. Jana uroczyste nabożeństwo, w obecności słuchaczy i słuchaczki oraz grona nauczycielskiego Instytutu, jak również przedstawicieli władz i społeczeństwa. Ks. arcybiskup Jałbrzykowski wygłosił podniosłe kazanie charakteryzujące w pięknych słowach wartość ideową pracy szkolnej młodzieży.

W południe, w jednej z sal Instytutu, odbyła się inauguracja roku szkolnego. Przybyli na uroczystość dostojnicy kościelni w osobach J. J. E. E. ks. arcybiskupa Jałbrzykowskiego, ks. biskupa Michalkiewicza, ks. biskupa Bandurskiego, arcybiskupa prawosławnego Teodozjusza, hachama karaimskiego oraz muftiego muhammadskiego. Władze administracyjne reprezentował p. wicewojewoda Jankowski, władze szkolne — naczelnik Małowieski, zastępujący kuratora Okręgu Szkolnego i naczelnik Kuczewski. Wojskowe reprezentowały mjr. Drotlew. Ponadto wzięli udział w uroczystości liczni przedstawiciele innych uczelni oraz różnych instytucji państwowych i prywatnych.

Witał gości p. dyr. Miśkiewicz, zaś dyrektor Instytutu p. Kazimierz Widawski złożył wyczerpujące sprawozdanie, obrazujące historię Instytutu i osiągnięcia dotychczasowe wyniki.

Jak wynika ze sprawozdania, Instytut, pomimo krótkiego okresu istnienia, zdołał już zaskarbić sobie uznanie najpoważniejszych instytucji gospodarczych. Liczba słuchaczy od 50 w pierwszym roku istnienia uczelni wzrosła do 397, w tem 58 proc. mężczyzn i 42 proc. kobiet.

Po złożeniu sprawozdania dyrektor Widawski ogłosił rok szkolny 1931 — 32 za otwarty.

Z kolei prezes Bratniej Pomocy p. Zapaśnik zwrócił się do kolegów z krótkim przemówieniem, zachęcając do spełniania wszystkich obowiązków szkolnych.

Chór Instytutu, pod kierownictwem pani Gawronskiej, wizaorki Kuratorium, odśpiewał „Gaude Mater Polonia”.

Na zakończenie uroczystości prof. dr. Michał Król wygłosił wykład inauguracyjny na temat: „Czego nas uczy kryzys obecny”.

ZEBRANIA I ODCZYTY

— Drugi Zjazd Matematyków Polskich w Wilnie. Dziś, we środę, o godzinie 11-jej, w Auli Kolumbowej Uniwersytetu Stefana Batołto w Wilnie odbędzie się uroczyste otwarcie Drugiego Zjazdu Matematyków Polskich, w cztery lata po pierwszym zjeździe we Lwowie.

Przybywają na Zjazd: profesorowie Dickstein, Sierpiński, Mazurkiewicz, Straszewicz.

Młocarnie motorowe
Wichterlego i Wolskiego
Młocarnie manewowe
Wichterlego i Sp. Akc. „Kraj”
Tarki i bukwonki do koniczyny
Motory
Munktellsa i Massey - Harris
Maneże
Wolskiego i Sp. A/c. „Kraj”
poleca
Zygmunt Nagrodzki
Wilno, ul. Zawalna 11-a

Konferencja u p. wojewody wileńskiego W SPRAWIE ZWALCZANIA BEZROBOCIA

W dniu 22 b. m. pod przewodnictwem p. Wojewody Beckowicza, odbyła się konferencja w sprawie złagodzenia bezrobocia drogą uruchomienia robót kanalizacyjnych oraz drogą wyremontowania domów, zarówno rządowych, samorządowych, parafjalnych, jak i prywatnych. W konferencji wzięli udział przedstawiciele władz rządowych i samorządowych, Komitetu Obywatelskiego Pomocy Bezrobotnym, Stowarzyszenia Właścicieli nieruchomości i Związku Właścicieli nieruchomości żydów.

W wyniku apelu p. Wojewody do zebranych i w rezultacie dyskusji przedstawiciele Związków Właścicieli nieruchomości p. B. Lżycki-Herman i p. Szejnlik wyrazili gotowość podjęcia akcji wśród członków reprezentowanych przez się stowarzyszeń celem przekonania ich o konieczności przedsięwzięcia jeszcze w bieżącym sezonie jesiennym robót około przylącznia posesji do sieci kanalizacyjnej miejskiej względnie do remontu domów. Wyżej wymienieni wyrazili nadzieję, że akcja ta da pozytywne wyniki, zwrócili się równocześnie do p.

Wojewody z prośbą o pomoc w dostarczeniu kredytów dla tych właścicieli, którzy własnymi środkami nie będą w stanie przeprowadzić remontów. Roboty tego rodzaju dostarczyć mają zatrudnienia rzeszom bezrobotnych.

P. Wojewoda przyrzekł jak najdalej idące poparcie w sprawie uzyskania kredytów potrzebnych na ten cel. Magistrat m. Wilna ma rozestać wezwania do poszczególnych właścicieli domów, p. starosta grodzki zaś ma dopilnować wykonania tych wezwań.

P. prezes Izby Skarbowej obiecał zastosowanie ulg podatkowych w stosunku do tych właścicieli nieruchomości, którzy na wezwania niezwłocznie przystąpią do tych robót.

Dyrektor Komunalnej Kasy Oszczędności oznajmił, że Kasa Komunalna będzie mogła dysponować sumą przeszło 100.000 zł. na pożyczki dla właścicieli domów na przyłączenie ich do sieci kanalizacyjnej, które będą udzielane za stosownym zabezpieczeniem.

Tragiczny zgon podstępnie wprowadzonego

Z pogorzenia nadchodzą wieści, że w więzieniu ołskim zmarł Władysław Kozłowski, mieszkaniec pow. grodzieńskiego,

porwany przez Litwinów przed kilku dniami w pobliżu Ołdienik. Zarzucano mu szpiegostwo.

MARSZAŁEK SENATU u akademików

Pan marszałek Senatu Wład. Raczkiewicz bawiąc w Wilnie, odwiedził wczoraj, w wtorek 22 b. m. Mensę i Burzę akademicką przy ul. Baksta 15. Pan marszałek jako serdeczny i wypróbowany przyjaciel młodzieży żywo się interesuje wszelkimi przejawami życia samopomocy akademickiej. Szczególniejszą troską otaczał i otacza pan marszałek Raczkiewicz środowisko wileńskie. — Obecna rekonstrukcja Mensy Akademickiej zainteresowała p. marszałka ze względu na wykryte niedawno nadużycia. Mensa funkcjonuje teraz pod ścisłym dozorem zarządu Bratniej Pomocy w osobie referenta p. W. Suroża.

Pan marszałek przybył do Mensy akad. akurat w porze obiadowej i przyjęty był entuzjastycznie przez młodzież, która wzniosła okrzyk na cześć swego przyjaciela i opiekuna. W rozmowie z akademikami pan marszałek Raczkiewicz poruszył sprawę nowobudującego się domu akad. w Wilnie i zaznaczył, że ze wszystkich środowisk polskich, wileńskie bodaj najracjonalniej sprawę tę zrealizowało, bo najekonomiczniej i najwygodniej! Wielkie domy akad. w Warszawie (przy ul. Grojeckiej) do dziś jeszcze dźwigają olbrzymie sumy długów. — Dalszym etapem rozwoju samopomocy akad. jest budowa własnego domu w Zakopanem. Pan marszałek przyobiecował i tutaj swe poparcie i pomoc. **Tad. C.**

NA FILMOWEJ TAŚMIE OTWARCIE SEZONU W „HELIOSIE”

Po letniej mizerocie filmowej rozpoczął się sezon zimowy. Najlepszy czas dla kinomanów. — Jeżeli da się utrzymać poziom, zapowiadany przez kina wileńskie, to będziemy mieli wcale niezły dobór filmów. Oby tylko nie skończyło się na obietnicach. Inauguracja sezonu w „Heliosie” pozwała rokować jaknajlepsze nadzieje. — „Błękitny ekspres” z loskodem wieclan na ekran, oszłamit, porwał swą tajemniczą niesamowistością.

Film to sowicki, a więc z tendencją propagandową. Należy zatem a priori odrzucić te sugestywne jego strony.

Patrzmy nań jako na śmiały eksperyment reżyserski, jako na genialny wyraz techniki filmowej.

Ruch, ekspresja techniki, wymowa obrazu i skrót — oto podwaliny, na których „Błękitny ekspres” jest oparty. — Typ filmu zbliżony jest do „Burzy nad Azją”, aczkolwiek więcej mamy w „Ekspresie” symboliki i mniej spistości akcji. Przemawia to nas ten film ogromnie doznań wzrokowych, zmusza do wysnuwania krzykowych wniosków...

Świat — ekspres pedzi w zawrotnym rytmie kół po bezkresnych polach jak kulkiem nieznanemu „ślepego torowi”, gdzie się rozróżnia i zmiażdży wszystko: i ucisk, i gwałt, i nieprawość, i bohaterstwo najwyższe... Czyż tak?...

Nad program dał „Helios” doskonałą komedię obyczajową „Małżeństwo z rozsądku” oraz dodatki dźwiękowe, Komedja, grana przez artystów teatru moskiewskiego, zasługuje na najwyższe uznanie. — Na zakończenie maluska uwaga: reżyserem „Błękitnego ekspresu” jest nie Einstein (jak mylnie wielu sądzi), lecz Szwjwan Eisenstein, nie mający nic wspólnego z teorią względności. **Tad. C.**

CO GRAJĄ W KINACH?

Miejski: Za grzechy brata.
Hollywood: C. K. Feldmarszałek.
Helios: Błękitny ekspres.
Casino: Trumf miłości.
Stylowy: Krwawy szt. - kapitan Gubaniew

WYPADKI I KRADZIEŻE

— Nieudana wyprawa złodziejska. Wczoraj wieczorem do mieszkania właściciela zakładu krawieckiego Antoniego Łotysza przy ul. Ludwisarskiej 11 włamał się złodziej jak się potem okazało, znany przestępca Jan Gubski (bez stałego miejsca zam.). Obłądanego zbrodnicami rzeźcami Gubskiego usiłował zatrzymać dozorca, lecz widząc wymierzony do siebie rewolwer, cofnął się, nie omieszkał jednak zaalarmować przechodniów.

Tymczasem rabuś dostawczy się bez przeszkód na ul. Wileńską wpadł w ul. Żeligowskiego, lecz widząc że ściga go kilku przechodniów, którzy coraz bardziej do niego zbliżają się, w biegu wy dobył rewolwer i usiłował strzelić. Broń jednak nie wypaliła.

Wybiegając na ul. Zawalną. Gubski widząc, że sily go opuszczają, porzucił niesioną garderobę i groząc bezustanku rewolwerem, usiłującym go zatrzymać przechodniom, pobiegł w stronę M. Pohulanki, licząc że uda mu się ukryć w jednym z okolicznych ogrodów.

Na ul. Zawalnej do pościgu przyłączył się pewny oficer, który widząc, że uciekający może łatwo ukryć się w ciemnościach, oddał w kierunku Gubskiego kilka strzałów, co zmusiło wreszcie szybkoconego rzeźmieszka do zatrzymania się.

Gdy przybył policjant, Gubski był już obezwładniony i bez sprzeciwu dał się zaprowadzić do komisariatu.

Podczas badania ujęty złodziej wydał spólnika, który rzekomo namówił go, by okradł Łotysza.

nowogrodzka

— Urzędowa. W dniu 22 b. m. pan wojewoda Biernacki przyjął: p. St. Poźniaka, posła na Sejm, kierownika Wojewódzkiego Sekretariatu BBWR w Nowogrodzie; p. R. Kawalec, krawcowika Wojew. Sekr. BBWR; P. Woyno, prezesa Izby Skarbowej w Nowogrodzie; inż. Wolnika, burmistrza m. Nowogrodka; p. Karczmarskiego, czł. Zarządu Zw. Strzeleckiego z Baranowiczów.

— Najbliższe zebranie Rady Wojewódzkiej BBWR w Nowogrodzie. Najbliższe zebranie Rady Wojewódzkiej BBWR w Nowogrodzie zostało wyznaczone na dzień 4 października r. b. W zebraniu weźmie udział delegat Prezydium Rady BBWR z Warszawy.

Na zebraniu wygłoszone zostaną referaty: gospodarczy — p. G. Szymanowski, handlowo - przemysłowy — p. J. Poźniaka, referat w sprawie młodzieży p. T. Maszka, ref. w sprawach inwalidzkich oraz referat organizacyjny.

— Zebranie organizacyjne Wojewódzkiego Komitetu do spraw bezrobocia. Na dzień 2 października r. b. wyznaczone zostało organizacyjne zebranie Wojewódzkiego Komitetu do spraw bezrobocia.

W zebraniu tem weźmie udział szereg zaproszonych przedstawicieli władz, przedstawicieli pracodawców i pracobiorców.

— Krzewienie idei lotnictwa wśród harcerzy. W dniu 21 b. m. na posiedzeniu Wojewódzkiego Komitetu LOPP, uchwalono udzielić 3-jej drużynie harcerskiej imienia Marszałka Piłsudskiego w Nowogrodzie - subdyum w kwocie 50 zł. na budowę szybowca, którego budowę już rozpoczęto. W dniu 29 b. m. delegacja 3-jej drużyny harcerskiej w składzie 6 harcerzy weźmie udział w rajdzie awionetek na nowootwartym lotnisku w Baranowiczach.

— Konferencja w sprawie bezrobocia. Przed kilku dniami odbyła się w Nowogrodzie konferencja porozumiewawcza przedstawicieli BBWR miejscowych władz administracyjnych, Magistratu, Biura Pośrednictwa Pracy, Dyr. Robót Publ., Zw. Ziemiań, Właśc. Nieruchomości, pracodawców i Zw. robotników niefachowych, w celu omówienia kwestii walki z bezrobociem.

W dyskusji poruszono bolączki terenowe w związku z bezrobociem, oraz omówiono akcję zatrudnienia bezrobotnych. W referacie swym poseł Poźniak podkreślił, że wynalezienie zatrudnienia dla większej ilości bezrobotnych jest możliwe, przez niedopuszczenie do pracy małoletnich, skrócenie dnia pracy, drogą skasowania godzin nadliczbowych, oraz wyrażne rozgranżczenie robotników, którzy utrzymują się wyłącznie z pracy najemnej, od robotników ze wsi, dla których praca zarobkowa jest dodatkową obok prowadzenia własnej gospodarki. Szereg mówców, jak zast. starosty p. Drewnikowski, inż. Sobierajski, Pawluc, wiceburmistrz Ostaszyński, inż. Strytowski, R. Kawalec, Kryško, poseł Małyńczik i inni, scharakteryzowali możliwości dania zatrudnienia oraz ze strony dotychczasowej pomocy bezrobotnym w formie zasiłków, co powoduje, że „bezrobotny” — w wielu wypadkach zupełnie do pracy się nie nadaje, oczekując jedynie wypłacenia mu zasiłku a nie na pracę, od której odwykł. Poruszono też i niesumienne wywiązywanie się niektórych przedsiębiorstw wobec przyciętych do pracy ludzi. W końcu dyskusji zgodzono się, że w żadnym wypadku nie powinny być wypłacane zasiłki, a jedyną formą najwłaściwszą to danie ludziom pracy, a środki, które Rząd przeznaczył na zasiłki, powinny być obracane na uruchomienie robót, które dadzą zatrudnienie większej ilości robotników.

W końcu powołano Komitet wykonawczy w osobach: p.p. Tomaszką, Kryško, Ostaszyńskiego i Pawlusa.

NIECH WRACA ŻYWA, ZDROWA KREW W ŻYŁY OJCZYZNY. NIE DAJMY SIĘ WYNARODAWIAĆ NASZĘ EMIGRACJI

na konto P. K. O. 21895, Komitetu Obchodu 25-lecia Walki o Szkołę Polską.

Złóż grosz na „Fundusz Polskiego Szkolnictwa zagranicą”,

ś. P.
PIOTR POLUDZIŃSKI
Księgowy Kuratorjum Okręgu Szkolnego Wileńskiego
po krótkich cierpieniach opalony Św. Sakramentami zmarł dn. 21 września 1931 r. w wieku lat 49.
Nabożeństwo żałobne, oraz wyprowadzenie zwłok z Soboru Precyzyjskiego na Zarczu, na cmentarz Rossa nastąpi dn. 22 o godz. 10.
Cześć Twej pamięci zacy kolego.
Urzędniczy Kuratorjum Okręgu Szkolnego Wileńskiego

Komitet przedstawi kwestję bezrobocia panu wojewodzie Biernackiemu, oraz rozpoczął prace według ustalonych wytycznych.

— Ważne zebranie nowogrodzkiego oddziału Związku Dziennikarzy i Literatów. W dniu 26 b. m. w godzinach popołudniowych w lokalu „Ogniska” — odbędzie się ważne zebranie Związku Dziennikarzy i Literatów wojew. Nowogrodzkiego.

Na porządku dziennym: 1) Uczczenie pamięci Tadeusza Hołwki, tragicznie zmarłego Prezesa Związku, 2) wybór nowego zarządu, 3) ustalenie planu pracy i 4) przyjęcie nowych członków.

— Pożegnanie Red. Zdanowiczów. W związku z bliskim wyjazdem z Wilna na tutejszym terenie czelowych członków Związku Dziennikarzy i Literatów wojew. Nowogrodzkiego p.p. Red. Zdanowiczów, z inicjatywy Zw. Dz. i Lit., oraz Woj. Sekr. BBWR, powstał specjalny Komitet, który się zajmie urządzeniem pożegnania wieczoru.

Pożegnanie nastąpi w dniu 26 b. m. po walnym zebraniu Zw. Dz. i Literatów w lokalu Ogniska.

— Burdykowszczyzna. Z początkiem bieżącego roku szkolnego, Przedzkołe Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet funkcjonujące w Burdykowszczyźnie w ciągu miesięcy letnich, zostało zamknięte — natomiast staniem Oddziału Z.P.O.K. w Wielkiej Sworotwie uruchomioną jest od 1-go września w Burdykowszczyźnie prywatna szkoła pow. szesnna dla dzieci osadników, prowadzona przez matursystkę seminarjum nauczycielskiego w Słonimie p. Horodzkówną.

Ze względu na odległość od najbliższej szkoły oraz na liczną rodzinę osadników, zamieszkujejących Burdykowszczyznę i okolice — szkoła ta jest ze wszechmiar pożądaną i konieczną.

80.259
to Nr. konta P.K.O.
„SŁOWA”
Nie zwlekaj i wpłać
abonament

stonimńska

+ Posiedzenie komisji podziału administracyjnego powiatu. We wtorek odbyło się posiedzenie komisji podziału administracyjnego powiatu przy udziale członków wydziału powiatowego, pod przewodnictwem starosty powiatowego p. E. Koślacza.

Komisja rozpatrywała projekt nowego podziału powiatu na gminy i wyniosła uchwałę zlikwidowania 5-ciu gmin, a mianowicie: kurylowickiej, starowiejskiej, dziewiątkowickiej, czernskiej i szydłowickiej. Miejscościami, wchodzące w skład obecnej gminy szydłowickiej w-g projektu komisji, mają wejść do mającej być utworzonej gminy pod nazwą „szczarskiej” z siedzibą w Słonimie.

Projekt swój komisja uzasadnia między innymi tem, że wspomniane wyżej gminy nie są samowystarczalne oraz tem, że przez zniesienie ich powiat stonimski zyska rocznie około 90.000 zł. na samych tylko kosztach administracyjnych.

+ Licytacja skonfiskowanej broni. W dniu 29 września r. b. o godzinie 12-jej, w starostwie stonimskim odbędzie się licytacja skonfiskowanej broni i amunicji od niej. Przedmioty w dostawie przetargowej oglądać można w starostwie w dniu 11 września r. b. od godziny 8-jej.

Pragnący wziąć udział w przetargu winni wnieść na ręce przewodniczącego wadium w wysokości 10 zł.

— Rada miejska m. Zdziesięciana na posiedzeniu w dniu 1 IX, br. jednogłośnie uchwała:

Dla utrwalenia w pamięci potomnych czynów ś. p. Tadeusza Hołwki:

1) przemianować dotychczasową ulicę Jasną na ulicę imienia Tadeusza Hołwki;
2) wstawić do budżetu miejskiego 500 miesięczny czasowy zasiłek w sumie 500 złotych, zwiększając o 50 zł. w stosunku proponowanemu przez przewodniczącego w jego wniosku, — na stypendjum roczne Tadeusza Hołwki, która to suma będzie rokrocznie przekazywana do stypendjum wojewódzkiego ewentualnie okręgowego.

baranowicka

× Zmiany w policji. Wobec przejścia na emeryturę dotychczasowego komendanta P. P. pow. baranowickiego nadkomisarza Respodka, stanowisko powyższe z dniem dzisiejszym objął no woinowany komendant komisarz Hołowko ze Święcian. Sprawujący czasowo funkcje komendanta powiatowego komisarz Jaskorzynski powraca na swe stałe stanowisko do Lidy.

× Z Białego Krzyża. Nowy zarząd Białego Krzyża ukonstytuował się w dniu 21 września w składzie następującym: przewodnicząca — p. generałowa Skotnicka; wice-przewodniczący — pp. gen. Skotnicki i starosta Z. Prze pałkowski; skarbnik — rotm. Bargei, sekretarz — p. S. Głębik. Pierwszą czynnością nowego zarządu jest uchwała, wzywająca na dzień 24.9 zebranie Komitetu Obywatelskiego w sprawie przeprowadzenia w Baranowiczach tygodnia Białego Krzyża. Ma się on odbyć w dniach od 2 do 10 października.

× Bezwrotna pożyczka. Mikołaj Skipor (Szexoka 10) pożyczyl jeszcze w lipcu S. Raczynskiego (Rynkowa 11) wagę dziesiętną. Jak to często bywa, rzeczy swej wprost nie otrzymał. Zamiasł narekazał, miedwać policji i grozić sądem, powinien prosto przemówić do serca sprytnemu znajomkow: Dawaj wagę! a nie — to!

× Za co pobita? Dn. 21 września Marja Kurec (ul. Narutowicza 51) oskarżyła w policji Szymona Ksenofontowa, zamieszkałego pod tym samym dachem, że tegoż dnia została przez niego dotkliwie pobita. Lekarz stwierdził jednak, że p. Szymon uszkodził cieleśnie p. Marję dość lekko. Ale dlaczego wogóle obszedł się p. Szymon tak nieelegancko z damą — o tem p. Marja milczy. Wyjaśnienie więc sytuacji nastąpi dopiero w sądzie.

lidzka

— Zjazd Kół Młodzieży Wiejskiej. Wedle otrzymanych informacji, w dniu 4 października 1931 r. odbędzie się w Lidzie powiatowy zjazd Kół Młodzieży Wiejskiej. Na porządku dziennym oprócz referatu programowego, dyskusji i t. p. znajdują się wybory władz powiatowych.

OSZMIANSKA

— Pokaz - jarmark w Oszmianie. Z okazji mającego się odbyć w m. Oszmianie w dniu 10 października 1931 roku Zjazdu Gospodarczego, zwoływanego z inicjatywy Rady Miejskiej miasta Oszmiany przez Grupę Regionalną p.p. Posłów i Senatorów BBWR, z Rz. Ziemi Wileńskiej, w dn. 10 i 11 października rb. odbędzie się w Oszmianie Powiatowy Pokaz - Jarmark, na którym reprezentowane będą następujące ekspozycje:

DZIAŁ I. Inwentarz żywy: konie, krowy, buhaje, owce, trzoda, drób (kury, kaczkę, gęsie, indyki), gołębie, króliki i inne zwierzęta futerkowe.

DZIAŁ II. Produkty roślinne: żyto, owies, jęczmień, pszenica, i len w snopkach i ziarnie, gryka, lubin, ziemniaki, ogrodowina wszelka, owoce (jabłka, gruszkę), drzewka i krzewy owocowe.

DZIAŁ III. Przetwory różne: wina owocowe, wędliny, marynaty, konfitury, masło, sery, t. zw. „Holenderskie” i inne.

DZIAŁ IV. Wyroby różne: Wyroby tekstylne i wełniane: płótno, serwetki, obrusy, ręczniki, ściereki, dywany, dywaniki, drożdki, materiały wełniane i inne. Wyroby betonowe: pustaki, dachówka, posadzka, kręgi studienne i inne. Garncarstwo: cełgi, kafe, garnki gliniane, zabawki i inne. Wyroby garbarskie, rekawicznictwo, bednarstwo, blacharstwo, ciesielstwo, i stolarstwo, ślusarstwo i kowalstwo, kolarzstwo, szewstwo, kolejarstwo, rymarstwo, koszykarstwo, cholewiarstwo, kapelusznictwo, czapnicznictwo, krawiectwo, kuśnierstwo, piekarstwo i cukiernictwo, introligatorstwo, kamie niarstwo i inne.

DZIAŁ V. Drzewo różne: Budulec drzewny, drzewo tarte, czeczota i inne okazy.

DZIAŁ VI. Ekspozycje szkolne: Roboty ręczne, wykresy, rysunki, wypracowania szkolne i inne.

Powiatowy Pokaz - Jarmark ma na celu wykazanie, jaki posiada powiat oszmiański dorobek kulturalno-gospodarczy z jednej strony, a następnie zaznajomienie i sfer handlowych z tutejszym rynkiem i przemysłem.

Imprezą tą żywo interesują się Izba Przemysłowo-Handlowa, Intendatura Wojskowa, Bazar Przemysłu Ludowego w Wilnie i inne sfery handlowe i gospodarcze.

Zbiory wysiłku da możliwość zorganizowania i nawiązania stosunków handlowych niezbednych do ulokowania towarów i zbytu produkcji rolnej, przemysłowej i inwentarskiej, pobudzi tempo przedsiębiorczości gospodarczej.

Pokaz - Jarmark odbędzie się w lokalu 7-klasowej publicznej szkoły powszechnej przy ul. Adama Mickiewicza w Oszmianie (dawniej z. Świętoksy), dokąd należy kierować wszelkie ekspozycje w terminie od 5 do 8 października rb. Właśnie. Inwentarz żywy dostarczyć należy dnia 10 października (w sobotę) przed godziną 8 rano na plac przy powyższej szkole powszechnej. Na pokaz — Jarmark inwentarza żywego przeznaczono jeden dzień (sobota 10 października).

Ekspozycje, które mają być na Pokaz - Jarmark dostarczone, winny być uprzednio zgłoszone Magistratowi miasta Oszmiany na załączonych formularzach zgłoszeń w terminie do dnia 1 października rb., a to w celu przygotowania dla nich odpowiedniego miejsca (miejsca są bezpłatne).

Blizszych informacji udzielają p. p. wójtowie i sekretarz gmin, oraz p.p. burmistrzowie miast.

Pokaz - Jarmark przyrzekli laskawie (Dokończenie na str. 4-iej)

Z ostatniej chwili

Marsz wojsk japońskich na Charbin

LONDYN, (PAT). Wiadomości z Mukdenu i Dajranu potwierdzają pogłoskę o marszu wojsk japońskich na Charbin.

LONDYN, (Pat). Podczas gdy według otrzymanych tu wiadomości gabinet japoński postanowił dzisiaj nie zezwolić na posunięcie się oddziałów japońskich dalej, niż do Czang-Czun, nadeszły świeżo telegram z Szanghaju donoszący o wrażeniu, jakie wywarło tam „potwierdzenie z Tokio”, że część wojsk japońskich otrzymała rozkaz marszu na Charbin. Tego rodzaju ruch rozszerzyłby ogromnie doniosłość operacji japońskich. W Szanghaju twierdzą, że Japończycy dążą do okupacji wojskowej terytorium około 150 tysięcy mil kwadratowych.

zaszczycić swą obecnością wojewoda wileński pan Zygmunt Beckowicz, generał broni Lucjan Żeligowski, prof. Ferdynand Ruszczyk, p. p. postowie i senatorowie grupy regionalnej B.B.W. z Rz. Ziemi Wileńskiej i wielu innych dostojnych gości.

Konkret wzywa wszystkich obywateli powiatu osmiańskiego do jak najbliższego wzięcia udziału w powyższej imprezie, dostarczenia jak największej ilości eksponatów, mając nadzieję, że świadomi swych interesów: rzemieślnicy, rolnicy i organizacje społeczne, oraz samorządy dołożą wszelkich wysiłków ku temu, aby Pierwszy Powiatowy Pokaz - Jarmark w Osmianie wypadł tak, jak wymaga tego godność i ambicja „Osmianczuka”.

TOKJO, (PAT). Według otrzymanych tu wiadomości, gorączka wojenna w Chinach wzrasta. Wybitni politycy nankińscy oświadczają, że Chiny gotowe są raczej poświęcić choćby 20 milionów ludzi, niż utracić Mandzurję.

PEKIN, PAT. — Komunikat oficjalny, ogłoszony przez kwatery główną generała Czang - Sue - Lianga, podaje, iż wojska japońskie zajęły dzielnicę cudzoziemską Mukdenu o godz. 2.30 w nocy, a miasto chińskie o godz. 6.30. Silne oddziały obsadziły główne ulice i gmachy publiczne.

Poselstwo japońskie oświadcza, iż niepokoję zaczęły się z chwilą, gdy Chińczycy przecięli pod Mukdenem linię kolejową południowo - mandżurską, która stanowi wła-

śność napórządowego towarzystwa japońskiego. Po przybyciu posiłków japońskich i chińskich, doszło tam do starcia z japońską strażą kolejową.

Według wersji chińskiej, bezpośrednią przyczyną konfliktu było zniszczenie odcinka kolei południowo - mandżurskiej przez Japończyków, którzy w celu wywołania kontrowersji, oskarżyli o to Chińczyków.

Korespondent jednego z pism chińskich donosi, że wojska japońskie, stacjonowane w Liao - Yang, spieszą do Mukdenu, grabiąc i paląc wszystko na swej drodze. Władze chińskie wysyłały pociąg specjalny z korespondentami pism chińskich i cudzoziemskich, aby mogli oni sobie zdac dokładnie sprawę z przebiegu wypadków.

Korzystając z telegraficznego pominięcia Pekinem i Mukdenem została przerwana.

Prasa sowiecka o wypadkach w Mandzurji

MOSKWA, PAT. — „Izwiestja” w artykule pod tytułem „Interwencja japońska w Mandzurji” pisał m. in. o następująco: Jest charakterystycznym, że okupacja Mandzurji przez wojska japońskie nie spotkała się nawet z najdrobniejszym protestem ze strony Ligi Narodów ani Waszyngtonu. Generał zdaje się być zadowolony z oświadczenia przedstawicieli Japonii, a minister spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych wyraźnie oświadcza, że nie widzi żadnej sprzeczności pomiędzy paktem Kelloga a operacją wojsk japońskich. Odnosi się to wrażenie, że wystąpienie japońskich wojsk uplanowane było z innymi mocarstwami imperialistycznymi. Niebawem jednak krok ten stanie się dla Chin źródłem wewnętrznych komplikacji politycznych, gdyż antagonizm między mocarstwami imperialistycznymi, których interesy tu się ścierają, stanie się tym silnie-

ży, im mniej Chiny coraz bardziej uciskane apetyt.

ZSSR śledzić będzie pilnie rozwój przyszłych wypadków w tem nowem ognisku niebezpieczeństwa wojny na Dalekim Wschodzie.

„Prawda” uważa, że w Mandzurji ściera się interesy Stanów Zjednoczonych, Japonii Anglii oraz Francji. Obecne operacje wojskowe mogą wysunąć w całej pełni zagrożenie, będące przedmiotem konfliktu między mocarstwami imperialistycznymi w kwestji chińskiej. Autorowie paktu Kelloga niezadowolają ani jednego słowa protestu przeciw akcji imperializmu japońskiego kąpiem samem z własnego dzieła.

Świat cały widzi dość jasno, pisze dalej „Prawda”, co warta jest Liga Narodów jako narzędzie pokoju, a pakt Kelloga, jako gwarancja przeciw nowej rzezi.

Rendez-vous Hoovera z premierem Lavalem

PARYŻ, (Pat). Agencja Havasa podaje: Laval odpowie oficjalnie na zaproszenie Waszyngtonu w sprawie spotkania Hoovera z Lavalem dopiero po najbliższym posiedzeniu rady ministrów, które odbędzie się w piątek. Bezpośredni kontakt pomiędzy obu mężami stanu przyczyni się niewądzownie do ułatwienia rozstrzygnięcia aktualnych problemów.

Inicjatywa Hoovera oznacza, iż w dziedzinie politycznej Stany Zjednoczone chcą stanąć u boku Francji w jej pracy nad konsolidacją powszechnego ładu, a pozzatem, że Nowy York i Paryż stały się ośrodkami, regulującymi rynek finansowy świata.

Należy mieć nadzieję, że inicjatywa Stanów Zjednoczonych będzie zrozumiana, szczególnie przez Niemcy w przeddzień podróży do Berlina ministrów francuskich. O ile projekt Hoovera urzeczywistni się, Laval uda się do Waszyngtonu w ciągu października.

WASZYNGTON, PAT. — Ambasador Stanów Zjednoczonych w Paryżu powiadomił departament stanu, że premier Laval nie zdecydował jeszcze, czy będzie mógł złożyć wizytę Stanom Zjednoczonym.

W Nowogródsku
ogłoszenia oraz prenumeratę
KURJERA NOWOGRÓDZKIEGO
i „SŁOWA”
przyjmuje
W. Michalski — kiosk gazetowy
Wielki Rynek róg Grodzkiej

ZAMOSZE

— Kółko Rolnicze. Trzecią instytucją spółdzielczą w Zamoszu, mogącą odegrać poważną rolę w życiu lokalnego rolnictwa, jest Kółko Rolnicze. Tymczasem, miast czegoś choćby zbliżonego, przy miejscowych warunkach z Kółka Rolniczego wytworzył się dziwoląg, któremu podobnych niema pod słońcem. Jest to organizacja, która w gruncie rzeczy nie istnieje, członkowie nie opłacają składek. Należy zwrócić uwagę, że ta organizacja bez członków na 20.000 długów (rekordowo) w Kasie Komunalnej. Przedsiedzie w swoim czasie reperacje gmachu pod Dom Ludowy. Zupelnie złozone przedsięwzięcie. Reperacja ta pochłonięła ogromne sumy. Prezesem Kółka Rolniczego jest p. Antoni Kozielewski. Kiedyś były jakieś uczty. Rozpowiadali uczestnicy, rolnicy z tutejszych wiosek, że bardzo mądra. Prawdopodobnie dwóch na stu zrozumiało setną część tego, co się mówiło. To też nie dziwnego, że z początku odczytów była zawsze pełna sala, później zaś — parę osób przez grzeszczność. Jednak te piękne czasy są dzisiaj tylko wspomnieniem od święta. Dniem codziennym jest fakt, że Kółko Rolnicze nie istnieje, a istnieje dług dwudziestotysięczny. Kto wypłaci ten dług? Kierownictwo ruchu spółdzielczego „mają doświadczenie... Ostatnio na zebraniu Kasy Stefczyka (ci sami członkowie po większej części) debutowano nad tem, jak ściągnąć od udziału członkowskiego po 50 zł. (1) i odkupić grunt i Dom Ludowy, dotychczasową własność Kółka Rolniczego... Grosz obcy nie drogi. Ale o tem napiszemy, mówiąc o Kasie Stefczyka...

Z POGRA NICZA

— Żołnierze litewscy przechodzą granicę. W ubiegłym tygodniu na odcińkach Orany, Troki, Olkieniki i Święciany zbiegano na naszę terytorjum 9 żołnierzy litewskich.

GLEBOKIE

— Zajęcie na łęce. Emilia Jakutowicz z folwarku Żuczki gm. glebockiej zauważyła, że jej łąka jest wypasana przez cudze konie.

WILEJKA

— Uciekliż Sowietów. Koło Dolinowa zatrzymano 2 strażników sowieckich zbłądziłych z Bolszewji w towarzystwie kilku chłopów.

WISZNIEW

— Tajna gorzelnia. W zaścianku Zurawice ujawniono potajną gorzelnię, zapatrzącą okolicznych chłopów w samogon.

UKAZAŁY SIĘ W DRUKU
WIERSZE O WILNIE — Witolda Hulewicza
p. t. „Miasto pod chmurami”
wyd. L. Chomiński w Wilnie
Wytworne wydanie z 15 rycinami Dziewulskiej, Hoppena, Jakimowicza, Kaliszczaka i Stankiewiczówny. Okładka M. Rouby.
Skład Główny w Księgarni Św. Wojciecha
Stron 64 Nabyć można w każdej księgarni. Cena 4.50

SPORT

Raid motocyklowy Wilno—Grodno—Wilno

Zorganizowany przez Wil. T. wo Cyklistów i Motocyklistów raid motocyklowy na trasie Wilno — Grodno — Wilno, mimo niesprzyjających warunków atmosferycznych tej okoliczności, że była to pierwsza, na dużą skalę zakrojona impreza, udał się doskonale. Zarówno pod względem sportowym jak i organizacyjnym.

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Powiatowego w Baranowiczach, Leon Paderewski, zamieszkały w Baranowiczach przy ul. Sadowej 18, na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, iż w dniu 1 października 1931 r., o godzinie 10 rano w Baranowiczach, na Ryнку 3 Maja, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Sroła Zelikowicza, składających się z towarów galanterijnych i oszacowanych na sumę 598 zł, na mocy art. 1070 U.P.C. Zajęte krowy licytacji mogą być sprzedane poniżej ceny szacunkowej. Spis rzeczy i ich szacunek przejrzyć można w dniu licytacji.

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu grodzkiego w Horodyszczu, przy ul. Rynekowej Nr. 11, na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, iż w dniu 24 września 1931 r., o godzinie 10 rano, w maj, Jasieniec, gm. Horodyszcz, na miejscu odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Sroła Zelikowicza, składających się z 20 krow, byka i żniwiarki i oszacowanych na sumę 2450 zł. Spis rzeczy i ich szacunek przejrzyć można w dniu licytacji.

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego, p. o. (—) W. Podgórski.

UKAZAŁY SIĘ W DRUKU

WIERSZE O WILNIE — Witolda Hulewicza
p. t. „Miasto pod chmurami”
wyd. L. Chomiński w Wilnie
Wytworne wydanie z 15 rycinami Dziewulskiej, Hoppena, Jakimowicza, Kaliszczaka i Stankiewiczówny. Okładka M. Rouby.
Skład Główny w Księgarni Św. Wojciecha
Stron 64 Nabyć można w każdej księgarni. Cena 4.50

skiego i zarejestrowane. Zawodnicy otrzymują ostatnie instrukcje i wyruszają na znak startera — co pięć minut. Najpierw idą małe 250 i 350 kubikowe, potem silniejsze.

Publiczności coraz więcej. W oknach domu Bohdanowicza widać głowy zbudzonych, dopóki deszcz nie zaczyna padać, a w chmurach nie udrudnia poruszenie się.

Pogoda żnośna. Zimno ale sucho. Około szóstej wszystkie maszyny wystartowały. Odjeżdża samochod wicekomandor inż. Stelmasiwicz.

Plac Katedralny pustoszeje. Publiczność rozchodzi się, aby po południu przyjechać — na spotkanie powracających zawodników.

Tymczasem mkną oni szosą. Początkowo jedzie się dobrze. Zimno, ale szosa dobra, dopóki deszcz nie zaczyna padać, a w chmurach nie udrudnia poruszenie się.

Do północy tu w Grodnie dojeżdża już tylko ko piętnastu. Jeden — Siemaszko — rozbił się pod Grodno, dwum maszyną „nawala”.

Komandor raidu p. Sobocki oblicza i notuje czas, a dyr. Sitarski, mimo, że sam bierze udział w raidzie, krząta się w roli gospodarza.

Powrotna droga była wprost fatalna. Szosa, jakby wysmarowana gliceryną, a tu i bez tego kości bola. Deszcz nie w oczy.

Najdrobniejszy remont maszyn, w tych warunkach, jest kłopotliwy, to też kilku zawodników klnie los i... kalecząc palce usuwa defekty.

Tak jest na trasie, a w Wilnie, na placu Katedralnym tłumy czekają na zawodników.

Słychać gang motorni. Nadejżdża Sitarski na „Excelsorze”, najmłodsza latorośl Pomonowych na 500 kub. B.S.A. (Pimonow) z pasażerem na bagażniku), Palewicz na N.S.U. i inni.

Raid zakończony. Dziś wieczorem ogłoszone zostaną wyniki i rozdane nagrody. Czekawo, komu się one dostaną?

Należałyby się w pierwszą koleję organizatorom pp. Sobociemu, Sitarskiemu, inż. Stelmasiwiczowi, doktorowi Bonasiwiczowi, Balulowi i innym za ich trudy. (t)

Połgone Littéraire — nr. 59 — 60 — Numer rozpoczyna się artykułem Chestertona o Goetlu, dalej — głos pisarzy europejskich na temat zaprojektowanej przez polski Pen-club nagrody literackiej Ligi Narodów (Emil Ludwíg odpowiedział krótko: „Uważam ideę za świetną i mam nadzieję, że otrzymam nagrodę”), „Cywilizacja” Norwida w przekładzie P. Cezina, art. Mirskiego o Marii Szymanowskiej, sylwetka M. Modrakowskiej, kronika, głosy pragnące Polakach...

ubięgnięciu nas przez Niemców, dążących konsekwentnie do odzyskania utraconych terenów kolonialnych, z których część winna przypaść w udziale Polsce, muszącą jednak na obczyźnie część swego przyrostu naturalnego w obecnych trudnych gospodarczych warunkach. Chcąc mieć zysk z emigracji, musimy ująć ją w racjonalne łożysko — oto zasadniczy motyw rozważań kpt. Fularskiego.

Wielki Spółdzielczy Syndykat Rolniczy poleca wyborowe drzewka i krzewy owocowe ze szkółek Woj. Wileńskiego i innych (Podzameckich, Puławskich i innych) wyłącznie doboru odmian handlowych z Wileńskiego, otrawionych, odpornych na mrozy podkładkach. Ceny niskie. Przy większych zakupach i spółdzielniom kredyty do dwóch lat. Sprzedaż pod kontrolą Inspektora Ogrodnictwa Wil. Tow. Org. i Kółek Rolniczych.

K I N O
MIEJSKIE
SALA MIEJSKA
Ostrabramska 5

Od dnia 23 go września 1931 r. Potężny, wzruszający drama!
ZA GRZECHY BRATA rozgrywający się na pustynnej dalekiej północy z Lois Moran, najśmieszniejsza z aktorek i Haroldem Murrayem w rolach głównych. Nad program: Na pograniczu wschodu i zachodu i Tygodnik ilustrowany. Koncertowa orkiestra pod batutą P. M. Salnickiego. Początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10 wiecz. Ceny miejsc: balkon 30 gr. parter 60 gr. Kasa czynna od godz. 3.30 do 10 w.

Dźwiękowe Kino
„HELIOS”
u l. Wileńska 23.
Tel. 926.

Otwarcie sezonu! Potężne arcydzieło dźwiękowe! Wytw. Meżrabpom-Rus-Moskwa. Real. genjaln. twórcy „Pancernik Potiomkin” Sergiusza Eisenstaina
BŁĘKITNY EXPRESS
w filmie biorą udział wielcy artyści teatrów rosyjskich. Małżeństwo z rozsądkiem według arcydzieła ANTONA CZECHOWA, z udziałem Moskiewskiego Teatru Artystycznego. Moskwin, M. Czechowa i Natalii Wołodko. Dodatki dźwiękowe: Na pierwszy seans ceny zmniejszone o 60 gr. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10.15. Wkrótce: Najnowsze przeboje sezonu: „Szary dom” i „Tabu”

Dźwiękowe kino
„HOLLYWOOD”
Mickiewicza 22.
tel. 15-28

Dziś! Dawno oczekiwany przebieg świata!
C. K. FELDMARZALEK Przepiękny dźwiękowiec z życia woj. skowego. Nadzwyczajny humor! Czaruje śpiew! Przepiękna muzyka. W rol. gl. Wiasta Buria, Roda-Roda, Felicia Malteu. Nad program: Dodatek rysunkowy i tygodnik „Foxa”. Na pierwszy seans ceny zmniejszone o 60 gr. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10.30, w dniu świąt. o godz. 2-jej

DZWIĘKOWE KINO
CASINO
WIELKA 47. tel. 18-41

Dziś przebieg dźwiękowy prod. 1931 — 32
TRYUMF MIŁOŚCI
Potężny dramat dwójga serc na tle życia emigrantów w Ameryce. W rol. gl. Nancy Corrol i ulubieniec kobiet Charles Roggers. Nad program: Tygodnik dźwiękowy „Foxa”. Na pierwszy seans ceny zmniejszone. Początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10.15, w sobotę i niedzielę o godz. 2-jej. Następny program Arcydzieło dźwiękowe „Król żebraków”

Dorobek w dziedzinie sportu lotniczego

Spokojnie, lecz wytrwale postępuję naprzód sprawa rozwoju naszego lotnictwa. Do niedawna palcami pokazywano śmiałka, który odbył podróż powietrzną, dziś już mamy szereg ludzi mających swe prywatne aparaty lotnicze. Ci zaś którzy nie mogą sami posiadać na własność awionetek, łączą się w tak zwane „aerokluby”. Mamy już je prawie we wszystkich większych miastach kraju, nie wyłączając Wilna.

Wprawdzie w szerszych masach na szego społeczeństwa, tak zwane „latanie dla przyjemności”, uważa się za kosztowną i niebezpieczną zabawkę. Pogląd zgola niesłuszny, albowiem tacy amatorzy sportu lotniczego stają się z biegiem czasu bardzo pożytecznymi fachowcami, a których nam trzeba jaknajwięcej. Otóż sport lotniczy małymi kosztami przysparza państwu zdolnych i doświadczonych lotników, oraz sprzęt lotniczy.

Ostatnie kilka lat i w tej dziedzinie przyniosły szereg doniosłych zmian. Wkrótce będziemy świadkami konkurencji lekkich aparatów lotniczych, tak zwanych awionetek, który obejmują również i Wilno.

Przy końcu bieżącego miesiąca wystartuje do lotu okrężnego z Warszawy 23 awionetek, które w ciągu trzech dni mają przebyć około 2.500 km. Będzie to pewnego rodzaju egzamin wytrzymałości i sprawności zarówno pilotów jak i aparatów. Trzeba bowiem nadmienić, iż w tegorocznym konkursie wezmą udział aparaty całkowicie wykonane w kraju z materiałów krajowych i przez krajowych majstrów. Jesteśmy już zupełnie niezależni od zagranicy pod względem produkcji sprzętu lotniczego, co jest doniosłym faktem.

Będziemy więc wkrótce świadkami pokazu naszego dorobku w tej dziedzinie, przyglądając się na Porubanku lądowaniu i startowi awionetek.

Też — Nr. 39 — J. Kisielewski upomina się „o panowanie zdrowego rozsądku” A. Janta-Polczyńskiego dzieli się ciekawymi uwagami na temat organizacji lotów transatlantycznych. J. Nalecz — Korzeniowski dowodzi, iż Atlantya rzeczywiście istniała. W. Damarowski daje nowelę p. t. „Ziarna na domi”

W dodatku powieściowym — dokończnie „Wuja Rafała i spółki”

Wśród ilustracji wyróżnia się piękne zdjęcie St. Bochyna „Wilno w nocy” — „Dzwonnik koło katedry”

„Świat — nr. 38 — W art. „Szkoła i życie” porusza W. Rzymowski szczególnie aktualne zagadnienie kształcenia młodzieży. M. Szerer opowiada o „dzwonnej śmierci” prezydenta Hardinga — członka klikki bandytów

F. Woroniecki kończy swe spostrzeżenia na temat „tajemnic puszcz afrykańskich w Paryżu”

Potop w Chinach, 25-lcie „Kur Pozn”, mody, kronika, recenzje, humor — uzupełniają treść numeru.

Wiadomości Literackie — nr. 38 — Boy-Zeleński w art. „Nasz nowy kodeks karny” analizuje artykuły, odnoszące się do działu XXXII: mierzad.

Antoni Siominski umieszcza mocny wiersz p. t. „Palenie zboża”. O „spisku na życie teatru” mówi W. Zawistowski. J. Wittlin opowiada książkę La Rochelle’a — „Europa przeciw ojczyznom”

„Dom, osiedle, mieszkanie — nr. 9 — Najtańszy miesięcznik, poświęcony architekturze i estetyce budynków mieszkalnych, pismo wytwornie wydawane i doskonale redagowane, przynosi w ostatnim numerze m. in. ciekawy artykuł H. i S. Syrkusów o masowej produkcji mieszkań.

Połgone Littéraire — nr. 59 — 60 — Numer rozpoczyna się artykułem Chestertona o Goetlu, dalej — głos pisarzy europejskich na temat zaprojektowanej przez polski Pen-club nagrody literackiej Ligi Narodów (Emil Ludwíg odpowiedział krótko: „Uważam ideę za świetną i mam nadzieję, że otrzymam nagrodę”), „Cywilizacja” Norwida w przekładzie P. Cezina, art. Mirskiego o Marii Szymanowskiej, sylwetka M. Modrakowskiej, kronika, głosy pragnące Polakach...

ubięgnięciu nas przez Niemców, dążących konsekwentnie do odzyskania utraconych terenów kolonialnych, z których część winna przypaść w udziale Polsce, muszącą jednak na obczyźnie część swego przyrostu naturalnego w obecnych trudnych gospodarczych warunkach. Chcąc mieć zysk z emigracji, musimy ująć ją w racjonalne łożysko — oto zasadniczy motyw rozważań kpt. Fularskiego.

Wielki Spółdzielczy Syndykat Rolniczy poleca wyborowe drzewka i krzewy owocowe ze szkółek Woj. Wileńskiego i innych (Podzameckich, Puławskich i innych) wyłącznie doboru odmian handlowych z Wileńskiego, otrawionych, odpornych na mrozy podkładkach. Ceny niskie. Przy większych zakupach i spółdzielniom kredyty do dwóch lat. Sprzedaż pod kontrolą Inspektora Ogrodnictwa Wil. Tow. Org. i Kółek Rolniczych.

POSADY
Studentka udziela korepetycji z jez. polskiego w zakresie 8 klas po cenach przystępnych. Adres: Wilno, Sierakowskiego 31, m. 4.

Ze świata
KIEDY WRZESIEŃ MIAŁ DZIEWIĘTNASIE DNI
Starodawny almanach, przechowywany w Muzeum Brytyjskim, „British Merlin”, za wiera ciekawe szczegóły o t. zw. rewolucji kalendarzowej jaka miała miejsce w 1752 roku w Anglii.

GABINET Kosmetyki
Racjonalnej i leczniczej WILNO, Mickiewicza 31-4

Urode
kobięć konserwusko, poszukujemy do pracy w zawodzie kuli, odwieża uszwa pieckim. Warunki: wiek jej skazy i braki. Masaż nie niżej lat 25. Zgotowy i ciała (panie), szenia w czwartek i Sztuczne opalanie cery. piątek od 10 — 12 i Wypadanie włosów i 15—17 z dokumentami lupież. Najnowsze zdjecy. Wilno, ul. Ad. Mickie-

Cere
najbardziej zanieczyszczoną poprawia, pielęgnuje oraz usuwa wady skóry. Gabinet Kosmetyki Cedio

Kucharka
poszukuje p osady w Wilnie lub w Warszawie. Świadectwa. Wilno Hetmańska 3-3. J.

Lektorka
języka angielskiego przy uniwersytecie USB udziela lekcji języka angielskiego. Dąbrowskiego 12 m. 3.

ROZNE
Wielka młocarnia „Ruston” okazynie do sprzedania. Informacje w Związku Ziemiann. Wilno, ul. Zawalna 9

LOKALE
Mieszkanie 5 pokojowe z kuchnią na pierwszym piętrze z balkonem, słonecznym z wygodami do wynajęcia. Wilno, Piaskowa 1 m. 2, obzerć od 10-2 i 4-6.

Pokój
elegancko umeblowany, suchy, słoneczny z wygodami do odnajećcia. Wilno, Mickiewicza 43 m. 2. Ogładz od 4-7 godz.

Sprzedam natychmiast: lampę kawrową, fortepjan, pokój słownik, kwiaty i 3-5 pokojowe meble i inne towane z ogrodem o 3. Kępa Garbarska 5 m. wycieczka w pobliżu Kościółka św. Piotra. Wilno, Słoneczna 10.

DOM
do sprzedania na dogodnych warunkach, ogród 350 sążni, ład- 2 lub 3 pok. z kuchnią, na miejscowości, blisko autobus. Wilno, róg Zgłoszenia do „Słowa” dla T. C.

POŻYCZKI
do 5000 dolarów poszukuje pod hipoteke po Wil. Banku ziem. na majątek w kulturze w pow. Wileńskim. Oferty proszę kierować do Banku Kredytowego Jagiellońska 7, m 8, dla „Ziemianina”

POPIERAJCIE
L.O.P.P.

Fabryka i skład mebli W. Wilenkin i S-ka
Spółka z ogr. odp. Wilno, ul. Tatarska 20, dom własny, istnieje od 1843.

POŻYCZKI
do 5000 dolarów poszukuje pod hipoteke po Wil. Banku ziem. na majątek w kulturze w pow. Wileńskim. Oferty proszę kierować do Banku Kredytowego Jagiellońska 7, m 8, dla „Ziemianina”

POŻYCZKI
do 5000 dolarów poszukuje pod hipoteke po Wil. Banku ziem. na majątek w kulturze w pow. Wileńskim. Oferty proszę kierować do Banku Kredytowego Jagiellońska 7, m 8, dla „Ziemianina”

POŻYCZKI
do 5000 dolarów poszukuje pod hipoteke po Wil. Banku ziem. na majątek w kulturze w pow. Wileńskim. Oferty proszę kierować do Banku Kredytowego Jagiellońska 7, m 8, dla „Ziemianina”

POŻYCZKI
do 5000 dolarów poszukuje pod hipoteke po Wil. Banku ziem. na majątek w kulturze w pow. Wileńskim. Oferty proszę kierować do Banku Kredytowego Jagiellońska 7, m 8, dla „Ziemianina”

POŻYCZKI
do 5000 dolarów poszukuje pod hipoteke po Wil. Banku ziem. na majątek w kulturze w pow. Wileńskim. Oferty proszę kierować do Banku Kredytowego Jagiellońska 7, m 8, dla „Ziemianina”

POŻYCZKI
do 5000 dolarów poszukuje pod hipoteke po Wil. Banku ziem. na majątek w kulturze w pow. Wileńskim. Oferty proszę kierować do Banku Kredytowego Jagiellońska 7, m 8, dla „Ziemianina”

POŻYCZKI
do 5000 dolarów poszukuje pod hipoteke po Wil. Banku ziem. na majątek w kulturze w pow. Wileńskim. Oferty proszę kierować do Banku Kredytowego Jagiellońska 7, m 8, dla „Ziemianina”

POŻYCZKI
do 5000 dolarów poszukuje pod hipoteke po Wil. Banku ziem. na majątek w kulturze w pow. Wileńskim. Oferty proszę kierować do Banku Kredytowego Jagiellońska 7, m 8, dla „Ziemianina”

POŻYCZKI
do 5000 dolarów poszukuje pod hipoteke po Wil. Banku ziem. na majątek w kulturze w pow. Wileńskim. Oferty proszę kierować do Banku Kredytowego Jagiellońska 7, m 8, dla „Ziemianina”

POŻYCZKI
do 5000 dolarów poszukuje pod hipoteke po Wil. Banku ziem. na majątek w kulturze w pow. Wileńskim. Oferty proszę kierować do Banku Kredytowego Jagiellońska 7, m 8, dla „Ziemianina”

POŻYCZKI
do 5000 dolarów poszukuje pod hipoteke po Wil. Banku ziem. na majątek w kulturze w pow. Wileńskim. Oferty proszę kierować do Banku Kredytowego Jagiellońska 7, m 8, dla „Ziemianina”

POŻYCZKI
do 5000 dolarów poszukuje pod hipoteke po Wil. Banku ziem. na majątek w kulturze w pow. Wileńskim. Oferty proszę kierować do Banku Kredytowego Jagiellońska 7, m 8, dla „Ziemianina”

POŻYCZKI
do 5000 dolarów poszukuje pod hipoteke po Wil. Banku ziem. na majątek w kulturze w pow. Wileńskim. Oferty proszę kierować do Banku Kredytowego Jagiellońska 7, m 8, dla „Ziemianina”

POŻYCZKI
do 5000 dolarów poszukuje pod hipoteke po Wil. Banku ziem. na majątek